Kaczor BRS POPALONE STYKI x FAZI, Rzeczyw

Rzeczywistość
Hardcore

Rzeczywistość wciąga w viral
bezdomnemu gnije gira
pod granica przeładunek tira
bo nie ma pieczątki ani papira
na aluminium różowa lawa
płynie powoli i uspokaja
na 6 godzin, dalej juma
trzeba zarobić, sytuacja trudna

O heroina
o heroina
znowu jakiś kurs za Wisłę
z… trzyma liste
a pały na sygnale
jeżdżą tropią,
przeszywają się na ludziach
po godzinach chlana wódzia

chce mi się rzygać
widzę hipokryzje
ktoś poleciał na lokalną wizję
nie uzdrowię świata
ani go nie zbawię
wykładam kawę na ławę
dzięki Kaczor za zaproszenie
takie gest bardzo cenię
pchajcie ten wózek dalej bo trzeba
nic za darmo nie spada z nieba
a jak spadnie to kur* na łeb
gdy masz chleb to nie bądź sęp
podziel się – karma wróci
nerwy, kurwica często mnie dusi
jestem zły, ale czasem trzeba
bo każdy czeka żeby cię wyjebać
w białych rękawiczkach robić, jebać!
robić swoje i nigdy się nie sprzedać

he heroina
he heroina
z wózeczkiem jedzie dziewczyna
na sanie zwija komisarz
he heroina
he heroina
towar wciąga
igła znikasz, pacierz
drzwi zamykasz
he heroina
he heroina
zobacz jak cie towar dyma
jedziesz na raz, taki finał
chemia wita
znowu rzygasz
rzeczywistość cię dotyka
a chara po twarzy spływa